

AGNIESZKA JANUSZEK-SIERADZKA

KOSZTY UROCZYŚCÍ POGRZEBOWYCH KRÓLOWEJ BARBARY RADZIWIŁŁÓWNY

Następnego dnia po śmierci swej żony królowej Barbary Radziwiłłówny, 9 maja 1551 r. Zygmunt August pisał z Krakowa do szwagra Mikołaja Radziwiłła Rudego: „[...] jej królewska miłość wczora XVIII hora Panu Bogu duszę dała [...] w tak młodych a prawie niedojrzałych latach [...]”¹. Pograżony w żałobie monarcha niezwłocznie rozpoczął przygotowania do pogrzebu ukochanej żony. W dniu 14 maja król poinformował Rudego o swej decyzji pochowania Barbary w Wilnie, co uzasadniał przede wszystkim wypełnieniem woli zmarłej żony, a także „niektórymi własnymi przyczynami” i pragnieniem swego rodzaju satysfakcji danej przede wszystkim Radziwiłłównie, ponieważ „niektórzy za żywota wdzięczni być jej nie chcieli, niechajże i po śmierci jej tu nigdy nie widzą ani mają”². Królewskie postanowienie co do miejsca pochówku żony spotkało się z żywą reakcją Mikołajów Radziwiłłów – Rudego, podczaszego litewskiego i wojewody trockiego, oraz Czarnego, marszałka litewskiego, którzy kilkakrotnie podejmowali próby skłonienia Zygmunta Augusta do zmiany decyzji i pochowania żony w katedrze wawelskiej. W emocjonalnym liście do króla Radziwiłł Rudy przekonywał: „Jeśliś ją z łaski bożej a swej potem posadził na stolcu i włożyłeś jej koronę, zrownałeś ją Wasza Królewska Miłość z pomazańcy bożemi ku czci jej i swej. Przebog! Połóż ciało jej tamże *ad perpetuam eius memoriam* między ciała

Dr AGNIESZKA JANUSZEK-SIERADZKA – adiunkt Katedry Dziejów i Kultury Europy Jagiellońskiej Instytutu Historii KUL; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: agjanus@kul.pl

¹ *Listy polskie XVI wieku*, red. K. Rymut, t. III: *Listy z lat 1550-1551 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza*, Kraków 2004, s. 152-153.

² Tamże, s. 154-155.

innych królów, aby ludzie nie mówili, że ją wyrzucono z Korony precz, iż nie była godna leżeć między tymi koronowanymi panami”³. Widoczne zaniepokojenie przejawiali obaj dostojnicy w kwestii utrzymania dominującej pozycji na Litwie i dotychczasowego politycznego znaczenia Domu Radziwiłłowskiego po śmierci Radziwiłłówny-królowej⁴. Król cierpliwie acz stanowczo tłumaczył powody swej decyzji, w niczym jej jednak nie zmieniając. Jeszcze 20 maja Zygmunt August przypomniał Rudemu, że „w tym [pochowaniu Barbary w Wilnie] wołą i deliberacją naszą i na ten czas Twej Miłości po trzecie oznajmujemy”⁵. Zresztą, naciski na króla wywierali nie tylko zafrasowani o swoją przyszłość krewni Barbary, ale na pochowanie zmarłej w Krakowie nalegali również – jak określił ich monarcha – „przedniejsi panowie wszyscy”⁶.

Decyzja o pochówku zmarłej w Krakowie żony w odległej o tysiąc kilometrów stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego wiązała się z organizacją uroczystości pogrzebowych nie tylko na Wawelu, ale także, a z punktu widzenia logistyki całego przedsięwzięcia – przede wszystkim – przewozu ciała Barbary i samego pogrzebu w Wilnie. Podjęte przez monarchę działania posiadają obszerną i niezwykle interesującą dokumentację finansową w zakresie wydatków poniesionych na ten cel przez skarb koronny. W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie zachowały się rachunki generalne z 1551 r., w których wydzielono osobny, liczący 30 kart rozdział zawierający zestawienie wydatków związanych z organizacją pogrzebu królowej: *Distributa in varias necessitates et negotia sumptu funeris ac sepulturae sacrae olim M[aiesta]tis Re[gina]lis Barbarae Anno quo supra 1551 die 8 Maii Crac. defunctae*⁷. Zachowała się również rachunkowa księga podręczna w formie dutki, zawierająca rozliczenie wydatków na pogrzeb królowej⁸. Porównanie obu ksiąg wskazuje, że rachunki podręczne zostały niemal bez zmian wpisane do księgi głównej – kilka jedynie wzmianek jest nieco bardziej szczegółowych, a fragment księgi podręcznej kończy się na wydatkach związanych

³ Tamże, s. 161.

⁴ Tamże, s. 160-162; por. A. Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August król polski i wielki książę litewski 1520-1562*, Warszawa 1996, s. 268-269; M. Ferenc, *Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515-1584). Działalność polityczna i wojskowa*, Kraków 2008, s. 158.

⁵ *Listy polskie XVI wieku*, t. III, s. 165.

⁶ Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 269.

⁷ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki Królewskie [dalej cyt.: AGAD, ASK, RK] 158, k. 175-190.

⁸ AGAD, ASK, RK 359, k. 141-156v.

z postojem konduktu w Wąchocku (30 maja) i nie został zaopatrzony w podsumowanie kosztów. Najpoważniejszą różnicę stanowi zapiska dotycząca wydatków na religijną oprawę postoju w Łagowie (28 maja), której brakuje w księdze generalnej⁹. Warto jednak zauważyć, że przywoływany fragment generalnej księgi rachunkowej obejmującej rok 1551 nie wyczerpuje poniesionych przez skarb koronnych wydatków związanych z organizacją pogrzebu Barbary Radziwiłłówny. W tej samej bowiem księdze generalnej można odnaleźć wpisy informujące o sumach przeznaczonych już nie na organizację samych uroczystości pogrzebowych, ale bez wątplenia związanych z przygotowaniem do wileńskiego pochówku królowej. Należy tu zaliczyć wydatki na diety dla dworzan króla i królowej, którzy odprowadzili trumnę z ciałem Barbary do litewskiej stolicy, wydatki na ich ubiór czy koszty aprowizacji konduktu żałobnego na trasie z Krakowa aż do granic koronnych. Wszystkie te wydatki nie zostały ujęte w stosownym rozdziale księgi, a włączone do tych jej fragmentów, w których notowano ekspensa odpowiednio na królewskie stacje czy diety dworzan¹⁰. Warto też zaznaczyć, że wydatki te – jako nieprzeznaczone bezpośrednio na sfinansowanie samych uroczystości – nie zostały wliczone do podsumowania kosztów pogrzebu królowej poczynionego przez urząd podskarbiński na końcu wspomnianego rozdziału księgi generalnej z 1551 r. Ich konieczne uwzględnienie znacznie zwiększa sumę przeznaczoną na pogrzeb królewskiej małżonki. Do ogólnych kosztów organizacji uroczystości funeralnych Radziwiłłówny zanotowanych w stosownym rozdziale księgi ogólnej, zamykających się znaną w literaturze kwotą 9416 florenów 6 groszy i 7 denarów¹¹, nie włączono również związanych z tymi uroczystościami wydatków zanotowanych w księdze prowadzonej przez podskarbiego nadwornego Jana Lutomirskiego (zm. 1567), stanowiącej rejestr podskarbiostwa nadwornego. W księdze obejmującej rozliczenia finansowe relacji Lutomirskiego od początku roku 1549 do końca roku 1551 (jak zanotowano w rachunkach – *per integros annos* 3) zanotowano wydatki poczynione w Wilnie pod koniec czerwca i na początku lipca 1551 r., związane z finansowaniem

⁹ Tamże, k. 156-156v.

¹⁰ AGAD, ASK, RK 158, k. 4v-5, 15-24, 50v-55.

¹¹ Tamże, k. 190; *Materyały do historii stosunków kulturalnych w XVI w. na dworze królewskim polskim*, zebrał i oprac. S. Tomkowicz, Kraków 1915, s. 22; por. Z. K u c h o w i c z, *Barbara Radziwiłłówna*, wyd. III, Łódź 1985, s. 182; S u c h e n i - G r a b o w s k a, *Zygmunt August*, s. 279, przyp. 27; R. R a g a u s k i e n ě, *Barbora Radvilaitė*, Vilnius 1999, s. 186; A. M a r c h w i Ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny i odprawa jej królewskiego dworu (1551)*, „Studia Waweliana” 13(2007), s. 113.

pogrzebu królowej¹². Informacje te są tym cenniejsze, że dotyczą kosztów poniesionych na Litwie, których nie odnotowują rozliczenia głównej księgi z tego roku.

W badaniach dotyczących uroczystości funeralnych królowej Barbary Radziwiłłówny sięgano już po rachunki królewskie. Jako pierwszy wykorzystał je Zbigniew Kuchowicz w swej biografii drugiej żony Zygmunta Augusta, ale posłużyły one do dość ogólnikowych ustaleń, dotyczących jedynie przebiegu uroczystości, trasy żałobnego konduktu i ogólnego kosztu pogrzebu¹³. Bardziej szczegółowej ich analizy dokonała Anna Sucheni-Grabowska w swej biografii Zygmunta Augusta, podając szereg ustaleń dotyczących zwłaszcza składu orszaku towarzyszącego królowi w kondukcie pogrzebowym i przebiegu żałobnej podróży z Krakowa do Wilna¹⁴. Zasługą tej autorki jest także zwrócenie uwagi na unikatowy, bogaty w szczegóły współczesny opis pogrzebu Barbary Radziwiłłówny autorstwa sekretarza królewskiego Ludwika Monti, zachowany w jego liście do księcia pruskiego Albrechta Hohenzollerna¹⁵. W najpełniejszym dotychczas stopniu źródła rachunkowe wykorzystała Agnieszka Marchwińska w swoim artykule poświęconym pogrzebowi królowej i odprawie jej dworu. Podobnie jednak, jak we wcześniejszych publikacjach, rozliczenia finansowe stały się podstawą odtworzenia przebiegu uroczystości pogrzebowych w Krakowie, a jedyną odnotowaną przez autorkę sumą było wielokrotnie cytowane w literaturze ogólne podsumowanie kosztów znane z rachunków generalnych z 1551 r.¹⁶ Autorka tylko w niewielkiej części poświęciła swój artykuł pogrzebowi Radziwiłłówny, skupiając się na omówionej szczegółowo, także od strony finansowej, kwestii odprawy królewskiego dworu Barbary Radziwiłłówny. Warto podkreślić postulat A. Marchwińskiej, by „do znanych i powtarzanych w literaturze kosztów pogrzebu Radziwiłłówny, które pokryto ze skarbu królewskiego [...] trzeba jeszcze dodać spore wydatki skarbu hospodarskiego na odprawę dworu zmarłej królowej”, które

¹² *Ratio distributorum peccuniarum de mandato et in varios usus ad necessitates S. M. R. per me Joannem Luthomirski M. Sue Thesaurarium Burgrabium Crac. etc. A die 1 Januarii Ann. Dni 1549 ad ultimam Decembris anni 1551 per integros Annos 3* (AGAD, ASK, RK 162a, k. 1, 23-24, 73v).

¹³ K u c h o w i c z, *Barbara Radziwiłłówna*, s. 181-182.

¹⁴ S u c h e n i - G r a b o w s k a, *Zygmunt August*, s. 268-275.

¹⁵ Tamże, s. 274-275, 279, przyp. 38; *Elementa ad fontium editiones. Documenta ex Archivo Regiomontano ad Poloniam spectantia*, ed. C. Lanckorońska, t. L, Romae 1980, s. 55-56.

¹⁶ M a r c h w i ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 105-113.

w gotówce zamknęły się kwotą ponad 2500 florenów¹⁷. Zachowane rachunki pozwalają rozbudować ten postulat o uwzględnienie także innych wydatków poniesionych zarówno przez skarb królewski, jak i – w dużo jednak mniejszym stopniu – skarb wielkoksiążęcy, związanych z organizacją pochówku Barbary Radziwiłłówny. Warto też dość szczegółowo nakreślony już w polskiej historiografii opis przebiegu uroczystości pogrzebowych drugiej żony Zygmunta Augusta uzupełnić o podstawowe przecież rachunkowe informacje – sumy przeznaczone na poszczególne przedmioty i usługi konieczne przy ich organizacji.

Rozdział księgi rachunkowej z 1551 r. poświęcony wydatkom związanym z pogrzebem królowej otwierają zapisy dotyczące pieniędzy przeznaczonych na zakup tkanin *ad usum funeris olim sue Mtis*, z podziałem na ich rodzaje i gatunki: sukno (*pannus*), złotogłów (*aurotextum*), wełnę (*lanatextum*) i płótno (*linotextum*), oraz ze wskazaniem konkretnego przeznaczenia. Tkaniny były niezbędne nie tylko do przygotowania strojów dla zmarłej i całego towarzyszącego jej w czasie czuwania przy trumnie i ostatniej drogi dworskiego otoczenia, ale konieczne były także dla obleczenia żałobnym kirem ścian komnat zamku w Krakowie i w Wilnie, udekorowania czarnym materiałem kościołów w obu stolicach oraz przygotowania okryć na konie i wóz, którym przewożono trumnę z ciałem zmarłej królowej. Kwotę 83 florenów przeznaczono na zakup ponad 62 łokci czarnej tkaniny jedwabnej w jednym kawałku – w księdze generalnej mowa jest o tabinie, w rachunkach podręcznych zanotowano zakup ałtasu¹⁸, a 17 łokci tej tkaniny użyto do uszycia stroju dla zmarłej królowej. Według relacji Zygmunta Augusta ciało Barbary ubrane było w „szatę ałtasową czarną” i ozdobione insygniami królewskimi – włożono jej „koronę, jabłko i *sceptrum, cum his quae ei conveniunt ceremoniis*, które tu jeden z biskopów administrował *plurimus astantibus*”¹⁹. Zapiska dotycząca płótna określonego jako „rąbkowe”, pozwala sądzić, że ciało zmarłej królowej okryte było wykonaną z tej tkaniny długą do stóp chustą zwaną rańtuchem, symbolem małżeńskiego stanu kobiety²⁰. Korona, którą włożono na skronie zmarłej królowej, została specjalnie pozłożona przez niemieckiego

¹⁷ Tamże, s. 113.

¹⁸ AGAD, ASK, RK 158, k. 175; RK 359, k. 141.

¹⁹ *Listy polskie XVI wieku*, t. III, s. 154.

²⁰ AGAD, ASK, RK 158, k. 177; RK 359, k. 144; I. Turnau, *Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XIX w.*, Warszawa 1999, s. 153; *Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku*, red. I. Kamińska, I. Turnau, Wrocław 1996, s. 665; M. Michalski

złotnika Jana Gunta²¹. Odkrycie grobu Barbary w krypcie bazyliki w Wilnie we wrześniu 1931 r. pozwoliło stwierdzić, że insygnia – pozłacana korona, berło z krzyżem były wykonane bardzo starannie ze srebra wysokiej próby. Poza insygniami, o których w liście wspominał król Zygmunt August, królowa została pochowana także z długim złotym łańcuchem na szyi i trzema złotymi pierścieniami. Jeden miał osadzone trzy diamenty, drugi, skromniejszy, miał kształt plecionki, trzeci złoty, zdobiony czarną emalią z diamentem, szmaragdem i rubinem. Ponadto w i na trumnie królowej były dwie srebrne tabliczki z inskrypcjami. Na skrzydłach tabliczki z wieka trumny umieszczone zostały tarcze herbowe zwieńczone koronami z Orłem, Pogonią i Trąbami – herbami Korony, Litwy i Radziwiłłów. Tabliczka zaopatrzona była w napis: B[arbara] D[omina] R[egina] P[Poloniae]²². W rachunkach zanotowano szczególnie interesującą wzmiankę o wyglądzie okrycia trumny królowej. Prawie 39 florenów zapłacono za złotą nić, z której królewski hafciarz Sebald Link wyhaftował krzyż na welutowym okryciu trumny Barbary Radziwiłłówny²³. Niemal 900 florenów kosztowało ponad 500 łokci czarnego aksamitu, którego użyto do dekoracji mar oraz wykonania okryć powozu i zaprzęzonych do niego koni. Do tego samego celu użyto również prawie 160 łokci sukna angielskiego (*pannus lundensis*)²⁴. Kolejne 32 floreny kosztowało sukno amsterdamskie (*pannus ostrododomiensis*) przeznaczone na derki dla koni zaprzęzonych do wozu z trumną Barbary²⁵. Importowane sukno luńskie i hollenderskie wymagało również transportu do Krakowa – prawie 10 florenów zapłacono za jego przywiezienie z Gdańska²⁶. Do dekoracji mar użyto rów-

ł o w s k a, *Leksykon włókiennictwa. Surowce i barwniki, narzędzia i maszyny, techniki i technologii, wyroby i dziedziny*, Warszawa 2006, s. 319.

²¹ AGAD, ASK, RK 162b, k. 33v; por. J. J a w o s z e k, *Wyroby złotnicze Zygmunta Augusta i ich twórcy w latach 1544-1548*, w: *Curia Jagiellonica. Studia z dziejów dworu i kultury dworskiej w XV-XVI wieku*, red. A. Januszek-Sieradzka, Lublin 2009 (Praelara stirps Jagiellonica, t. I), s. 71-99.

²² K. W i l k u s, *Odkrycie grobów królewskich w katedrze wileńskiej*, „Studia do Dziejów Wawelu” 5(1990), s. 540-543; E. L e t k i e w i c z, *Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów*, Lublin 2006, s. 97-98.

²³ AGAD, ASK, RK 158, k. 175v; RK 359, k. 141v; por. S. C e r c h a, *Sebald Link, hafciarz J. K. M. Zygmunta Augusta (1552-79)*, „Sprawozdania Komisji Historii Sztuki PAU” 9(1915), kol. XC-XCI.

²⁴ AGAD, ASK, RK 158, k. 175-176; RK 359, k. 142-142v; *Zarys historii włókiennictwa*, s. 669.

²⁵ AGAD, ASK, RK 158, k. 176; I. T u r n a u, *Historia europejskiego włókiennictwa odzieżowego od XIII do XVIII w.*, Wrocław 1987, s. 74.

²⁶ AGAD, ASK, RK 158, k. 176v; RK 359, k. 142v.

niez płótna określonego w rachunkach jako „rąbkowe”. Do wyścielenia trumny (*ad urnam seu trumnam*), zapewne jako pierwszą warstwę przykrytą szlachetniejszymi materiałami, zakupiono 41 sztuk grubego, prostego, surowego płótna. Ta dość zadziwiająca informacja o użyciu tego rodzaju materiału do obicia królewskiej trumny przestaje zdumiewać w świetle choćby rachunków z wystawnego i pełnego przepychu warszawskiego pogrzebu żony kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego Krystyny z Radziwiłłów, który odbył się w 1580 r. Jak wynika z zapisów, także trumnę kanclerzyny obito grubym płótnem („płotno grube do obicia trumn²⁷”). Z pewnością do obicia trumny Barbary Radziwiłłówny nie użyto tak dużej ilości tkaniny. Być może, jak wskazują rachunki z magnackiego pogrzebu, użyto ich również do objiania ścian. Jan Lutomirski zanotował w swoim rejestrze wydatek 5 florenów na zapłatę dla krawca Marcina i jego 5 współpracowników, którzy przez trzy dni dekorowali żałobnym suknem ściany zamku krakowskiego, i krawca Jana z trzema pomocnikami, którzy przez dwa dni wykonywali przykrycia wozów i pracowali nad złotogłowiem użytym do mar²⁸. Znaczną kwotę, prawie 165 florenów zapłacono krakowskiemu malarzowi Janowi Krutylskiemu (?) za namalowanie 206 herbów zmarłej królowej (zapewne herbu Radziwiłłów, czyli Trąb), które zostały wykorzystane do przygotowania katafalku na czas egzekwii (*a pictura 206 insigniorum seu stemmatum olim M. Rlis ad feretra*). W rachunkach zaznaczono, że sześć owych malowideł – złotych – zostało wykonanych na płótnie użytym do mar królowej²⁹.

Znaczne kwoty pochłonęły wydatki na przygotowanie strojów żałobnych dla monarchy i członków orszaku. Ponad 19 florenów wyasygnowano na zakup czarnego sukna włoskiego (*pannus italicus*), przeznaczonego na uszycie giermaków dla króla. Dwanaście łokci czarnego sukna flandryjskiego wartości ponad 13 florenów otrzymał doktor teologii Łukasz Aquilanus z Orłowa, kaznodzieja katedry krakowskiej i nadworny kaznodzieja króla Zygmunta Augusta³⁰. Na potrzeby fraucymeru, członków męskiego dworu i służby zmarłej

²⁷ A. J. C h r o ś c i c k i, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 267.

²⁸ AGAD, ASK, RK 162b, k. 25.

²⁹ AGAD, ASK, RK 158, k. 182v; RK 359, k. 149v. Mary okryte różnokolorowym złotogłowiem, przyozdobione herbami stanowiły element uroczystości pogrzebowych króla Zygmunta I Starego (U. B o r k o w s k a, *Ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV-XVIII wieku*, w: *Państwo, Kościół, niepodległość*, red. J. Skarbek, J. Ziółek, Lublin 1986, s. 142-143).

³⁰ AGAD, ASK, RK 158, k. 53v; RK 359, k. 142; M. F e r e n c, *Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie*, Kraków 1998, s. 224.

królowej zakupiono sukna czeskiego za niemal 310 florenów oraz znaczne ilości sukna *gulsperiensis* (?), wrocławskiego i zgorzeleckiego (*pannus gierlicensis*) za imponującą kwotę prawie 2700 florenów³¹. Ponad 400 florenów przeznaczono na zakup sukna wolsztyńskiego (*pannus volstinensis*), a ponad 220 florenów wydano na sukno mazowieckie, szczególnie znane i cenione w tym okresie³². Mniejsze sumy pochłonęły zakupy płótna i barchanu. Prawie 60 florenów przeznaczono na czarny barchan dla dworzan i służby zmarłej królowej. Co interesujące, 22 sztuki tej tkaniny kupiono po 2,5 florena za sztukę, jedna – przeznaczona dla Zygmunta Augusta była lepszego gatunku i zapłacono za nią 3 floreny. Na bliżej nieokreślone potrzeby związane z przygotowaniem uroczystości pogrzebowych zakupiono także płótno kolońskie i szwabskie.

Warto dodać, że 4 sztuki płótna tego samego gatunku, którym wyłożono trumnę królowej i razem zakupionego, przekazano na ręce obrocznego Alberta. Przeznaczone zostało pod żałobne przykrycia wozów (*pod poponi*) i na wykonanie kreptuchów, czyli worków z owsem przeznaczonych zapewne dla koni uczestników królewskiego orszaku³³.

Zakupy największych partii tkanin, zwłaszcza sukna, koordynował stale współpracujący z królewskim dworem, także później, krakowski mieszczanin i kupiec Fołtyn Szwab. Niektóre rodzaje tkanin dwór królewski kupował bezpośrednio u niego (m.in. pewne gatunki sukna), inne z kolei za jego pośrednictwem u innych krakowskich kupców. W rachunkach z 1551 r. zanotowano wydatki na zakup płótna u czterech stołecznych kupcowych, których dokonano właśnie za pośrednictwem Fołtyna Szwaba. Czarne płótno za łączną kwotę ponad 170 florenów zakupiono u kupcowych: Bachmatowej, Żabczyny, Wolfowej i Mastelliny³⁴.

W świetle rachunków ze skarbca koronnego wyasygnowano pieniądze na tkaniny nie tylko na polską, ale także na niektóre potrzeby litewskiej części uroczystości pogrzebowych. Z zapisów dotyczących zakupu materiałów wyni-

³¹ Por. *Zarys historii włókiennictwa*, s. 130-133.

³² Por. tamże, s. 139.

³³ AGAD, ASK, RK 158, k. 177; F e r e n c, *Dwór Zygmunta Augusta*, s. 33-34, 133, 218. Łaciński termin *popona* oznacza przykrycie, a jego ówczesne rozumienie dobrze oddaje zapiska z wypisów źródłowych opracowanych przez B. Przybyszewskiego, w której zanotowano: „tecture currum alias poponi; pro kolepka popona nova” (*Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1542-1545*, wybór i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1997 (Źródła do Dziejów Wawelu, t. XII, cz. 3), s. 242, nr 1860.

³⁴ AGAD, ASK, RK 158, k. 177v; RK 359, k. 144.

ka, że znaczna ich część była nabywana z myślą o niezwłocznym przetransportowaniu do Wilna. W takim celu zakupiono prawie 650 łokci czarnego armesynu (za ponad 237 florenów), 17 postawów czarnego sukna angielskiego (za 426 florenów), 5 sztuk sukna zwanego *stameti* (za 95 florenów), 12 postawów sukna czeskiego (*pannus Bohemicus*, za 108 florenów) oraz opłacono transport do Wilna³⁵.

W sumie wydatki na tkaniny przeznaczone na uroczystości funeralne Barbary Radziwiłłówny skarb koronny wyasygnował sumę 5630 florenów i 15 groszy. Tak wysoki udział kosztów tkanin w ogólnej sumie wydatków pogrzebowych stanowił swego rodzaju normę w także wystawnych i pełnych przepychu pogrzebach magnackich. Jak wynika z badań Juliusza Chrościckiego, wśród ekspensów wspomnianego już pogrzebu żony kanclerza Jana Zamoyskiego Krystyny z Radziwiłłów, który odbył się w Warszawie w 1580 r., najwięcej kosztowało właśnie sprawienie szat żałobnych dla dworzan kanclerza oraz obicie ścian w kościele³⁶.

Drugą grupę wydatków odnotowanych w stosowanym rozdziale rachunków generalnych były koszty związane z wynagrodzeniem urzędników i dworzan, zarówno Zygmunta Augusta, jak i zmarłej królowej, którzy brali udział w żałobnym orszaku odprowadzającym ciało Barbary na pewnych etapach trasy lub aż do litewskiej stolicy. Zgodnie z zasadą stosowaną we wszelkich podskarbińskich rozliczeniach, rozpisano ich na grupy w zależności od liczby koni w ich pocztach – od pocztów 10-konnych do 2-konnych. Nie otrzymywali one jednak wynagrodzenia w pieniądzu, ale w odpowiadającej konkretnej stawce ilości sukna „żałobnego” (*pannus lugubris*), czyli zapewne czarnego. Urzędnicy i dworzanie konni otrzymali sukno wartości trzech florenów na każdego konia. Suknem wynagradzano także innych uczestników żałobnej podróży do Wilna – m.in. królewskich lekarzy czy niektórych urzędników, którzy otrzymywali tkaninę wartości 5 florenów. W rachunkach zastosowano też stały porządek podziału dworzan na należących do dworu króla i królowej, pierwszeństwo dając dworowi Zygmunta Augusta. Zmarłej królowej w ostatniej drodze towarzyszył jeden poczet 10-konny należący do kasztelana oświęcimskiego, burgrabiego i wielkorządcy krakowskiego Jana Bonera, 21 pocztów 8-konnych (m.in. podskarbiego Jana Lutomirskiego, krajczego koronnego Gabriela Tarło, cześnika koronnego Zygmunta Ligęzy, podkomorzego pomorskiego i malborskiego Fabiana Czemy, kasztelana radomskiego

³⁵ AGAD, ASK, RK 158, k. 176-176v.

³⁶ Chrościcki, *Pompa funebris*, s. 45, 267-271.

Mikołaja Myszkowskiego i podstolego koronnego Sebastiana Lubomirskiego), 5 pocztów 7-konnych, 25 pocztów 6-konnych, 21 pocztów 5-konnych, 20 pocztów 4-konnych, 3 poczty 3-konne i jeden 2-konny poczet Hieronima Kozickiego. W sumie więc za trumną zmarłej Barbary Radziwiłłówny podążało 98 dworzan konnych z królewskiego dworu jej męża z pocztami liczącymi w sumie 562 konie, co skarb koronny uszczupliło o 1689 florenów³⁷. Dalszych 75 florenów (po 5 florenów dla osoby) przeznaczono na zakup sukna dla w większości tych samych dworzan, zajmujących jednocześnie stanowiska urzędników dworskich – podkomorzego, podskarbiego i cześnika, dwunastu urzędników stołu (*officiales mensae*), sześciu innych urzędników dworskich (m.in. krajczego i podstolego Gabriela Tarło, krajczego Stanisława Myszkowskiego, cześnika Zygmunta Ligęzy, hetmana nadwornego Floriana Zebrzydowskiego, stolnika krakowskiego Krzysztofa Myszkowskiego oraz Kacpra Smolika), a także czterech królewskich lekarzy – Wojciecha Bazy z Poznania, Bartłomieja Sabinki, Piotra z Poznania i Marcina Boruckiego³⁸. Ostatnim z wynagrodzonych dworzan króla Zygmunta Augusta był doradca prawny króla Piotr Roizjusz (Pedro Ruiz de Moros), który otrzymał sukno wartości niemal 10 florenów³⁹.

Najdostojniejszą część dworu królowej Barbary, który odprowadzał ją aż do Wilna, stanowiło 14 pocztów konnych liczących w sumie 80 koni – poczet 10-konny ochmistrza dworu Stanisława Maciejowskiego, poczet 8-konny podczaszego Mikołaja Tarło, 3 poczty 6-konne (krajczego Jana Spytka Komorowskiego, kuchmistrza Jana Zebrzydowskiego i podskarbiego Hieronima Bużeńskiego), 7 pocztów 5-konnych (Hieronima Domaniowskiego, Krzysztofa Rudnickiego, Jarosza Poświętnego, Piotra Jarzyny, Jerzego Jeżowskiego, Bartłomieja Żychorskiego i Jana Bukowskiego) oraz 4-konny poczet Marcina Karwickiego⁴⁰. Dworzanie ci, poza trzema florenami w suknie przysługującymi na każdego konia w poczcie, otrzymali również tkaninę wartości 5 florenów z racji piastowanych urzędów dworskich. Do wynagrodzonych suknem

³⁷ AGAD, ASK, RK 158, k. 178v-180; RK 359, k. 144v-146.

³⁸ AGAD, ASK, RK 158, k. 180; RK 359, k. 146v; F e r e n c, *Dwór Zygmunta Augusta*, s. 97-98; A. J a n u s z e k - S i e r a d z k a, *Zdrowie i choroba w korespondencji Zygmunta Augusta i jego siostr z drugiej połowy XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne” 57(2009), nr 2, s. 50-51.

³⁹ AGAD, ASK, RK 158, k. 180v; RK 359, k. 147; F e r e n c, *Dwór Zygmunta Augusta*, s. 83, 223.

⁴⁰ AGAD, ASK, RK 158, k. 180v-181; RK 359, k. 147-147v; por. A. M a r c h w i Ń s k a, *Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe*, Toruń 2008, s. 82.

urzędników stołu, poza prowadzącymi własne poczty dworzanami konnymi, należał także szafarz królowej Wawrzyniec Jelitowski. Tkaninę wartości 4 florenów otrzymał również hafciarz i krawiec zmarłej królowej Włoch Franciszek (Francesco)⁴¹.

W sumie ze skarbu królewskiego na sukno dla dworzan króla i królowej uczestniczących w uroczystościach żałobnych i odprowadzających zmarłą w kondukcje do Wilna, wyasygnowano 2161 florenów, co stanowi drugą pod względem wysokości kategorię wydatków związanych z pogrzebem Barbary Radziwiłłówny.

Dane zawarte w analizowanym rozdziale księgi nie wyczerpują rachunkowych informacji o składzie procesji żałobnej. Wiele informacji dotyczących diet wypłaconych poszczególnym kategoriom osób, zależnie od rangi stanowiska, które brały udział w podróży do Wilna, zawiera rozdział księgi rachunkowej zatytułowany *Distributa in communes necessitates ex commisione mandatoque Sacrae M. R.* Pozwalają one uzupełnić skład orszaku żałobnego o urzędników i członków obu dworów spoza kategorii dworzan konnych oraz służbę. Prowadzący rachunki doświadczony pisarz skarbowy Rafał Wargawski nie pozostawił wątpliwości co do powodu wypłacenia diet, kolejne części zapisów tytułując – *expeditio [...] ad iter Lituanicum*, wyróżniając poszczególne kategorie uczestników podróży. Najwyższe diety otrzymali sekretarze króla Zygmunta Augusta – Jerzy Podlodowski, jednocześnie kanclerz zmarłej królowej (100 florenów), Augustyn Rotundus (50 florenów), Mikołaj Trzebuchowski (32 floreny) i Jan Skaszowski (30 florenów). W orszaku towarzyszyło królowi trzech kleryków i ośmiu członków kościelnej kapeli wawelskiej (Stanisław z Szamotuł, Jakub z Piątku, Sebastian ze Słomnik, Daniel z Wyszogrodu, Franciszek z Poznania, Ambroży, Benedykt ze Strykowa, Andrzej z Opoczna) oraz nadworny kompozytor Wacław z Szamotuł. Każdy z nich otrzymał ze skarbu koronnego dietę w wysokości 6 florenów. Oprawę muzyczną uroczystości pogrzebowych zapewniał również ulubiony lutnista Zygmunta Augusta Węgier Walenty Bakfark i dwaj lutniści włoscy⁴². *Ad iter Lithuaniam* 12 florenów otrzymał kaznodzieja Łukasz Aquilanus z Orłowa. Diety w wysokości od 3 do 6 florenów wypłacono trzydziestu trzem pokojowcom i członkom służby (*familia ex dominus*) Barbary Radziwiłłówny –

⁴¹ AGAD, ASK, RK 158, k. 181; RK 359, k. 147v.

⁴² AGAD, ASK, RK 158, k. 51-51v; Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 269.

w sumie 176 florenów⁴³. W orszaku podążającym za trumną zmarłej królowej było również pięciu kucharzy, dwóch drażnych, sześciu służebnych odpowiedzialnych za odzież (*servitores circa vestimenta*), trzech łąziebników, ośmiu służebników od przechowywania sreber (*servitores argenti*), sześciu służebników spiżarnych, dwóch służebników dworzan konnych, dwudziestu dwóch masztalerzy, sześciu odźwiernych, dwaj słudzy dworek i szewc Maciej Wiewiórka. W sumie w zapisach Rafała Wargawskiego odnaleźć można imiona 133 członków dworów i służby królewskiej pary, którzy brali udział w podróży do Wilna⁴⁴. W ostatniej drodze towarzyszył Barbarze również jej dwór żeński (*curia femini sexus*). Prawie 20 florenów zapłacono krawcowi Radziwiłłówny za różne prace związane z przygotowaniem strojów dworek⁴⁵. Dwór zmarłej królowej, który odprowadzał ją na Litwę, liczył więc około 180 osób⁴⁶. Koszty pogrzebu królowej Barbary należy więc zwiększyć także o przywoływane już sumy odnotowywane w różnych częściach księgi, które z całą pewnością asygnowane były na ten cel – diety dla urzędników, członków dworu i służebników udających się na Litwę, które wyniosły w sumie 634 floreny.

Kolejne fragmenty rozdziału rachunków z 1551 r. zawierających finansowe rozliczenie uroczystości funeralnych królowej, dotyczą kosztów związanych przede wszystkim z opłaceniem rzemieślników i zakupem materiałów koniecznych do oprawy pogrzebu. Prawie 650 florenów przeznaczono na zakup wosku do wyrobu świec. Wosk sukcesywnie kupowano w krakowskich klasztorach, przede wszystkim u kanoniczek regularnych zwanych duchaczkami z klasztoru Ducha Świętego, a przede wszystkim od stołecznych kupców – Marcina Opatka, Adama Brzezińskiego, Piotra z Krakowa, Macieja Litwina, Doroty Pileckiej i Macieja Widamowskiego, po jednakowej u wszystkich cenie 2 florenów i 27 groszy za kamień. Podobnie jak w przypadku tkanin, także zakupy wosku odbywały się za pośrednictwem kupca Fołtyna Szwaba, który sam zrealizował największe zamówienie na wosk na potrzeby pogrążonego w żałobie dworu. Taką samą cenę jak krakowianie zaproponował również kupiec Feliks Krawiecki z miasteczka Bobowa, u którego zaopatrzone się 14 maja⁴⁷. Poza kupcami wosk dostarczał także aptekarz *Franciscus*,

⁴³ AGAD, ASK, RK 158, k. 51v.

⁴⁴ Tamże, k. 50v-53; S u c h e n i - G r a b o w s k a, *Zygmunt August*, s. 269.

⁴⁵ AGAD, ASK, RK 162a, k. 22v.

⁴⁶ Por. M a r c h w i ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 106.

⁴⁷ AGAD, ASK, RK 158, k. 182v-183; RK 359, k. 148-148v.

czyli Franciszek de Radicibus z Nowary (zm. 1554), aptekarz i nadworny korzennik królowej Bony, a z czasem naczelnym aptekarzem całej rodziny królewskiej⁴⁸. W bawelniane knoty do świec zaopatrywano się natomiast w krakowskiej aptece serwitora królewskiego Włocha Floriana Carborto⁴⁹. W sumie na uroczystości pogrzebowe Barbary Radziwiłówny zakupiono około 226 kamieni wosku, czyli około 3615 kilogramów. Przeznaczono go do wyrobu specjalnych świec, zwanych postawnikami, przypominających zapewne duże gromnice. Jak można wnosić z rachunków z pogrzebu Krystyny z Radziwiłłów Zamoyskiej w 1580 r., postawników używano podczas wielodniowego czuwania przy ciele zmarłego aż do dnia pogrzebu⁵⁰. Przy ciele Barbary stało ich z pewnością co najmniej dwadzieścia jednocześnie, bowiem zamówiono pomalowanie na czarno dziesięciu par drewnianych kandelabrow, służących do ich utrzymywania⁵¹. Drugim rodzajem świec używanych podczas uroczystości pogrzebowych były czarne świece, określane w rachunkach jako kręcone (*candellae tortae*). Jak wynika z rachunków, przeznaczone były do użytku w czasie procesji czy konduktu żałobnego – osadzano je bowiem na drewnianych podporach zwanych *sustentaculum*, czyli rodzaju kijków czy palików (aż 550 zamówiono u krakowskiego stolarza Macieja, a dalszych 250 u kazimierskiego stolarza Wojciecha)⁵². Potwierdzają to cytowane już rachunki z pogrzebu kanclerzyny Zamoyskiej, bowiem świece te mocowano do – jako określono w źródle – „kijów” ułatwiających ich noszenie⁵³. Do wyrobu 250 sztuk świec kręconych użyto prawie 29 kamieni

⁴⁸ J. L a c h s, *Dawne aptekarstwo krakowskie*, Warszawa 1933, s. 108-109; por. *Rachunki generalne Seweryna Bonera 1545*, wyd. O. Łaszczyńska, Kraków 1955 (Źródła do Dziejów Wawelu, t. II), s. 38.

⁴⁹ AGAD, ASK, RK 158, k. 54v, 182; RK 359, k. 148v.

⁵⁰ *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. XXVIII, red. M. R. Mayenowa [i in.], Warszawa 2000, s. 187. W rachunkach z pogrzebu Zamoyskiej zanotowano wydatek na „świece woskowe postawniki ktore gorzali po wszistek czas az do pogrzebu przy cziele (C h r o ś c i c k i, *Pompa funebris*, s. 267, 269); por. A. S t a b r a w a, *Apteka Floriana Carborto, serwitora króla Zygmunta Augusta, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej 36*, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 10(2004), s. 55-56.

⁵¹ AGAD, ASK, RK 158, k. 182v; RK 359, k. 149v.

⁵² AGAD, ASK, RK 158, k. 183v.

⁵³ Por. C h r o ś c i c k i, *Pompa funebris*, s. 269. Warto dodać, że na pogrzeb kanclerzyny, podobnie jak wynika to z rachunków z pogrzebu królowej Barbary, świece kręcone zamawiano przede wszystkim u mniszek (tamże). Z kolei zapiski rachunkowe dotyczące egzekwii za pierwszą żonę Zygmunta Augusta Elżbietę Habsburżankę informują, że świece kręcone kupiono *pro exequiis*. Ich wyrób także zlecono mniszkom (*Rachunki generalne Seweryna Bonera*, s. 63).

wosku, a tercjarkom z dominikańskiego klasztoru Trójcy Świętej zapłacono za wyrób 100 świec z prawie 12 kamieni wosku i 300 świec z 35 kamieni wosku – oznacza to, że świeca określana jako kręcona ważyła około 1800-1900 gramów⁵⁴.

Poza osobami zatrudnionymi przy produkcji świec i koniecznych do nich akcesoriów, korzystano także z usług innych rzemieślników, koniecznych zwłaszcza do przygotowania garderoby uczestników uroczystości. W rachunkach zanotowano wydatki na usługi dwóch postrzygaczy sukna – Walentyna i Franciszka, którym oddano do przygotowania zakupione wcześniej sukno. Dużo pracy mieli krakowscy krawcy Andrzej Pszonka, Stanisław Dreznar i Marek Janorski, u których zamówiono uszycie znacznej liczby żałobnych kapturów (*caparo*) – pierwszy z nich uszył ich (do 22 maja) 800, a ostatni – 263⁵⁵. Kaptury uszyte przez krawca Pszonkę przeznaczone były dla scholarów i ubogich (*propter scholasticus et puperes*) *ad pompam funebralem*⁵⁶. Stanisław Dreznar zajmował się z kolei naprawą żałobnej odzieży 42 królewskich drabantów. Jej elementem były z pewnością nogawice, bowiem aż 84 floreny przeznaczono na zakup zamszu do ich uszycia oraz kitliki⁵⁷. Do przygotowania nieokreślonej bliżej w rachunkach żałobnej odzieży sukiennej dla 14 paziów zmarłej królowej zatrudniono krawca Stanisława⁵⁸, a tak-

⁵⁴ AGAD, ASK, RK 158, k. 182v-183; RK 359, k. 150-150v. W rachunkach użyto określenia „mniszki” zapewne na tercjarki dominikańskie, jako że dominikanki mniszki pojawiły się w Krakowie w 1634 r. Trzeci zakon dominikański tercjarzy i tercjarek funkcjonował przy kościele Trójcy Świętej już od połowy XIV wieku (M. B o r k o w s k a, *Klasztory żeńskie Krakowa w epoce potrydenckiej: rekrutacja*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Turawie w dniach 6-8 V 1999 r. przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 597-598).

⁵⁵ AGAD, ASK, RK 158, k. 184; RK 359, k. 152-152v. Dworzanie w czarnych kapturach towarzyszyli marom z trumną podczas pogrzebu króla Zygmunta I Starego (B o r k o w s k a, *Ceremoniał pogrzebowy*, s. 143). Żałobne kaptury nosili także dworzanie, którzy uczestniczyli w kondukcje żałobnym odprowadzającym trumnę z ciałem króla Zygmunta Augusta z Tykocina do Warszawy w 1573 r. (M. F e r e n c, *Rola i udział dworu w ceremonii pogrzebowej Zygmunta Augusta*, w: *Theatrum ceremoniale na dworze książąt i królów polskich. Materiały konferencji zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu i Instytut Historii UJ w dniach 23-25 marca 1998 r.*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 1999, s. 118).

⁵⁶ AGAD, ASK, RK 158, k. 184; RK 359, k. 152. Uczniowie wszystkich krakowskich szkół oraz 2000 ubogich w czarnych płaszczach i kapturach i z płonącymi świecami w dłoniach byli uczestnikami procesji żałobnej w czasie pogrzebu króla Zygmunta I Starego (B o r k o w s k a, *Ceremoniał pogrzebowy*, s. 142).

⁵⁷ AGAD, ASK, RK 158, k. 185, 185v.

⁵⁸ Wykonał ją dla Szczęsnego Chodorowskiego, Jana Rupniowskiego, Łukasza Jaktorow-

że znanego jeszcze z wielkksiążęcego dworu Zygmunta Augusta krawca Zygmunta Kurnickiego, który był odpowiedzialny za uszycie nogawic z czarnego zamszu⁵⁹. Kurnickiemu zapłacono też ponad 290 florenów za uszycie *vestium variorum* dla pokojowców, którzy odprowadzali zmarłą królową do Wilna. Kwota ta nie została jednak uwzględniona w rozdziale rachunków poświęconym pogrzebowi, ale w innej ich części, więc wydatki na szaty żałobników, i tym samym koszty samego pogrzebu należy powiększyć o 300 florenów⁶⁰. Kolejny krawiec – Jan pracował nad szatami dla pokojowców i lokajów (stafirów) królowej Barbary. Zapiska w rachunkach pozwala na opisanie strojów tych uczestników żałobnego orszaku – ich ubiór składał się z tuniki, kitlika (*thorax*) i nogawic⁶¹. W rachunkach odnotowano wydatki w wysokości 22 florenów na zakup czarnego zamszu na wykonanie nogawic także dla jedenastu pokojowców króla Zygmunta Augusta, którzy uczestniczyli w krakowskich uroczystościach żałobnych⁶². Duże zamówienie zrealizował również niewymieniony z imienia czapnik, któremu zapłacono ponad 26 florenów za wykonanie 113 czapek dla woźniców i dalszych 73 nakryć głowy dla masztalerzy⁶³. W sumie na opłacenie związanych z pogrzebem królowej usług wszystkich rzemieślników wydano ponad 406 florenów, zapisanych w rozdziale księgi poświęconym pogrzebowi, i dalszych niemal 300 florenów zanotowanych w innym jej miejscu.

W oddzielnej części rozliczeń rachunkowych zanotowano wydatki na różne drobne przedmioty, potrzebne zwłaszcza przy dekoracjach pogrzebowych. Już 8 maja, w dzień śmierci Barbary Radziwiłłówny, zakupiono gwoździe zwane ćwieczkami do przybijania czarnego sukna do zamkowych ścian. Z przygoto-

skiego, Stanisława Jundziłło, Jana Karpia, kniazia Maksymiliana Wiśniowieckiego, Jana Przechy, Jana Radzanowskiego, Piotra Zebrzydowskiego (Zebrdowskiego), Marcina Chocimowskiego, Stanisława Żegoty, Piotra Susza, oraz karłów królowej: Krupskiego i Okulińskiego (AGAD, ASK, RK 158, k. 184; por. M a r c h w i ń s k a, *Królewskie dwory*, s. 188-200).

⁵⁹ AGAD, ASK, RK 158, k. 185-185v; por. M. P o t a p c z u k, A. J a n u s z e k - S i e r a d z k a, *Stroje Zygmunta Augusta w „Rachunkach dworu” z lat 1544-1548*, w: *Sigismundus Augustus Rex. Studia i szkice z dziejów panowania ostatniego Jagiellona*, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2010 (Praeclara stirps Jagiellonica, t. II), s. 71; *Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu*, s. 235, nr 1832.

⁶⁰ AGAD, ASK, RK 158, k. 54v.

⁶¹ AGAD, ASK, RK 158, k. 184v; por. P o t a p c z u k, J a n u s z e k - S i e r a d z k a, *Stroje Zygmunta Augusta*, s. 57-58, 62-63.

⁶² AGAD, ASK, RK 158, k. 185v.

⁶³ AGAD, ASK, RK 158, k. 184v; RK 359, k. 153. Czapki jako element stroju żałobnego członków dworu magnackiego odnotowują również rachunki z pogrzebu kanclerzyny Zamoyskiej (C h r o ś c i c k i, *Pompa funebris*, s. 268).

waniem ciała zmarłej do czterotygodniowej majowo-czerwcowej podróży wiązało się przyrządzenie wapiennej zaprawy z dodatkiem popiołu, która nałożona na całun okrywający królową, miała zabezpieczyć zwłoki przed rozkładem⁶⁴.

Czuwanie i żałobne nabożeństwa przy zmarłej królowej trwały dwa tygodnie. Przez cały ten czas odprawiano nabożeństwa żałobne także w kościołach dominikanów, franciszkanów i bernardynów, składano ofiary w krakowskich kościołach oraz przekazywano hojne datki szpitalom⁶⁵. Większa część tych wydatków w księdze rachunkowej nie została wliczona w koszt pogrzebu królowej, a znalazła się w rozdziale dotyczącym wydatków królewskich na „dzieła pobożne”. W dzień śmierci królowej, w święto patrona Królestwa św. Stanisława przekazano jałmużnę, ale zaznaczono również, że nie wydano pieniędzy na królewskie offertorium mszalne, *quia S. M. R. propter infirmitatem Mtis Reginalis non erat in ecclesia*⁶⁶. Także w niedzielę 10 maja czuwający przy zwłokach żony Zygmunt August nie brał udziału we mszy świętej w kościele, a tydzień później 17 maja zanotowano wydatek 4 florenów na królewskie offertorium *in palatio circa funus Mtis Reginalis*. Także następnego dnia odprawiono mszę świętą przy ciele Barbary Radziwiłłówny w komnacie zamkowej⁶⁷. W dniu 17 maja zanotowano interesującą informację, że ponad 23 floreny przeznaczono na zakup mięsa, które przekazano na potrzeby klasztorów i przytułków⁶⁸. Te bardzo szczupłe i z pewnością niepełne dane o wydatkach na nabożeństwa żałobne i jałmużnę powiększają sumę wydatków na pogrzeb królowej o kolejnych 48 florenów.

Kondukt z ciałem królowej wyruszył do litewskiej stolicy w poniedziałek 25 maja. Następnego dnia król opisywał szwagrowi przebieg krakowskich uroczystości: „uczynieliśmy krolowej jej miłości obchod *cum tanta celebrita-*

⁶⁴ AGAD, ASK, RK 158, k. 185; RK 359, k. 153v; M a r c h w i ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 105. W przywoływanych rachunkach z pogrzebu Krystyny z Radziwiłłów Zamoyskiej ciało zabezpieczano także dzięki użyciu wapna (C h r o ś c i c k i, *Pompa funebris*, s. 267).

⁶⁵ M a r c h w i ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 106. Jak wynika z badań Urszuli Borkowskiej, w rachunkach uwydatniona jest szczególna hojność króla Zygmunta Augusta nie tylko w okresie choroby i krakowskich uroczystości żałobnych po śmierci Barbary, ale w całym okresie szczęśliwego małżeństwa monarchy (*Królewskie miłosierdzie*, w: *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. B. Gawinowa [i in.], Warszawa 1991, s. 693).

⁶⁶ AGAD, ASK, RK 158, k. 4v.

⁶⁷ Tamże, k. 5.

⁶⁸ Tamże, k. 4.

te, który snadź i u ludzi w niemałym podziwieniu był, bo był uczynion *et cum magna splendore et cum magna pompa*”⁶⁹.

Trasę, którą na obszarze Korony podążano do Wilna, a także miejsca postojów w Wielkim Księstwie Litewskim, można precyzyjnie odtworzyć dzięki rozbudowanemu fragmentowi rachunków pogrzebu poświęconym wydatkom na praktyki religijne w czasie podróży – msze wotywnie, offertoria mszalne, wynagrodzenia dla psalterzystów, uczestników procesji, datki za bicie w dzwony *et ad alia pia opera*. W dzień śmierci Barbary Radziwiłłówny hojnie obdarowano krakowskie klasztory i funkcjonujące przy nich szpitale dla ubogich (ponad 24 floreny). Po 10 florenów przekazano dominikańskiemu klasztorowi Świętej Trójcy, bernardynom i franciszkanom na msze święte za duszę zmarłej królowej oraz za bicie w kościelne dzwony. W święto Trójcy Świętej 24 maja trumna z ciałem królowej została przeniesiona z zamkowej komnaty do katedry wawelskiej, gdzie odprawiono egzekwie. Tego dnia na jałmużnę dla ubogich przeznaczono znaczną sumę ponad 20 florenów, 100 florenów otrzymali wikariusze katedralni, a 2 floreny przekazano kantorowi Wawrzyńcowi z Kościana za jego udział w żałobnej procesji⁷⁰. W rachunkach szczegółowo zestawiono wszelkie wydatki na religijną oprawę podróży żałobnej od pierwszego postoju w Proszowicach 26 maja do ostatniego, zanotowanego w rachunkach w Brześciu 10 czerwca. W każdej z miejscowości, w której zatrzymywał się kondukt, przeznaczano kilka – kilkanaście florenów na datki dla psalterzystów, duchownych, a niekiedy, jak w Proszowicach, również dla rektora miejscowej szkoły biorących udział w procesji z trumną królowej do lokalnego kościoła, opłacano bicie w dzwony (datek wdzięcznie nazywany w późniejszych rachunkach szlacheckich „dzwonnym”) i rozdawano jałmużnę ubogim. Pierwszy postój konduktu miał miejsce 26 maja w Proszowicach. Następnie przez Kościelec udano się do Wiślicy (26 maja), gdzie odprawiono śpiewaną mszę, a datki, poza zwyczajowymi, przekazano także śpiewającym scholarom zwanym *recordantes*⁷¹. Następnego dnia, 27 maja żałobny orszak przybył do Szydłowa, gdzie oprócz wszystkich datków wyasygnowano pieniądze także za transport świec „kręconych”, co stanowi do-

⁶⁹ *Listy polskie XVI wieku*, t. III, s. 177; por. S u c h e n i - G r a b o w s k a, *Zygmunt August*, s. 269.

⁷⁰ AGAD, ASK, RK 158, k. 186v-187; M a r c h w i ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 106.

⁷¹ AGAD, ASK, RK 158, k. 187v; por. B o r k o w s k a, *Królewskie miłosierdzie*, s. 686 i przyp. 15; A. J a n u s z e k - S i e r a d z k a, *Publiczne praktyki religijne Zygmunta Augusta (1545-1548)*, w: *Sigismundus Augustus Rex*, s. 37-39.

datkowe potwierdzenie, że używano ich w czasie żałobnych procesji. Kolejne odnotowane w rachunkach postoje miały miejsce w Łagowie (28 maja) i Słupi (29 maja), a 30 maja orszak zatrzymał się w Wąchocku, gdzie odprawiono nabożeństwo w miejscowym klasztorze Cystersów. Im także przekazano datki za śpiewanie psalmów⁷². Ostatni dzień maja i pierwszy dzień czerwca uczestnicy konduktu spędzili w Radomiu. W pierwszym dużym mieście na trasie wędrówki żałobnego orszaku, poza zwyczajowymi wydatkami, odnotowano także sumy przekazane miejscowemu przytułkowi dla ubogich oraz kaznodziei. Swoim praktykowanym już od rządów litewskim zwyczajem król Zygmunt August ofiarował jałmużnę radomskim bernardynom⁷³. Podczas wcześniejszych postojów na wszelkie datki związane z uroczystym przybyciem konduktu żałobnego i spełnieniem religijnych praktyk asygnowano około 4-6 florenów. Tymczasem w Radomiu wydano na nie prawie 32 floreny⁷⁴. Później droga konduktu wiodła przez Jedlnię (2 czerwca), Kozienice (2-4 czerwca), gdzie przeprowiono się przez Wisłę 11 tratwami, za co zapłacono przewoźnikom 16 florenów⁷⁵. Następnie kondukt podążył przez Zadybie (5 czerwca), Łuków (6 czerwca), Trzebieszów (7 czerwca), Łosice (8 czerwca) i Białą (9 czerwca) do Brześcia, gdzie orszak dotarł 10 czerwca⁷⁶. W sumie wydatki na *pia opera* na trasie konduktu żałobnego od pierwszej stacji w Proszowicach do ostatniego zanotowanego w rachunkach podskarbińskich postoju w Brześciu sięgnęły kwoty około 390 florenów.

Wszystkie wydatki na pogrzeb królowej Barbary Radziwiłłówny ujęte w odpowiednim rozdziale głównej księgi rachunkowej z 1551 r. zamknęły się przywoływaną już sumą 9416 florenów 6 groszy i 7 denarów. Koniecznym jej uzupełnieniem jest włączenie do tej sumy wydatków poniesionych przez skarb koronny na kolejne stacje królewskiego orszaku. W omawianym rozdziale rachunków nie uwzględniono bowiem pieniędzy wyasygnowanych na aprowizację konduktu. Jego trasa została starannie zaplanowana, jak zawsze, gdy monarcha wybierał się w podróż. Należy zgodzić się z przypuszczeniami

⁷² AGAD, ASK, RK 158, k. 187v-188.

⁷³ AGAD, ASK, RK 158, k. 109v, 119v, 188; RK 359, k. 155v-156v; por. Januszek - Sieradzka, *Publiczne praktyki religijne*, s. 38.

⁷⁴ AGAD, ASK, RK 158, k. 188.

⁷⁵ Tamże, k. 56.

⁷⁶ Tamże, k. 55, 56, 188v-189; A. Gąsiorowski, *Itineraria dwóch ostatnich Jagiellonów*, „Studia Historyczne” 16(1973), s. 269. Warto dodać, że trasą, którą podążał kondukt, w 1548 r. Barbara Radziwiłłówna przybyła do Polski (A. Marchwińska, *Początki dworu królewskiego Barbary Radziwiłłówny*, „Przegląd Bydgoski” 12(2001), s. 58, przyp. 96).

Anny Sucheni-Grabowskiej, że samą ideę podróży do Wilna, zarówno król, jak i urząd podskarbiński potraktowali jako zwyczajne przedsięwzięcie, w organizacji którego podporządkowane królowi urzędy wykazywały się sprawnym i skutecznym działaniem. Do każdej z wyznaczonych na postój miejscowości z odpowiednim wyprzedzeniem udawał się specjalny funkcjonariusz skarbowy, który na miejscu przygotowywał kwatery i zabezpieczał dostawy żywności, co znalazło szczegółowe odzwierciedlenie w zapisach rachunkowych⁷⁷. Potwierdzeniem takiego właśnie rutynowego w zakresie działania aparatu państwowego potraktowania królewskiej podróży może być wyłączenie kosztów stacji z ogólnych wydatków na pogrzeb królowej w głównej księdze rachunkowej z 1551 r. i – tak jak zwykle czyniono w rozliczeniach podskarbińskich – wydzielenie ich w osobny rozdział⁷⁸. Sprawnej organizacji podróży służył także wybór trasy – najkrótszej i najprostszej, która w większości wiodła przez dobra monarsze, w których łatwiej było zorganizować przyjęcie władcy wraz z licznym orszakem⁷⁹. Pierwsza stacja w Proszowicach, przygotowana i rozliczona przez sługę podskarbińskiego Stanisława Borkowskiego, kosztowała skarb królewski prawie 475 florenów.

Warto zestawić listę kupionych za tę sumę produktów, bowiem świetnie oddaje ona skalę przedsięwzięcia, jakim była podróż kilkusetosobowego orszaku. W Proszowicach zakupiono 16 wołów, 7 jałówek, 17 cieląt, 27 jagniąt, 5 pości słoniny, 32 kapłony, 260 kur, 40 kurcząt, 60 gęsi, 2 zające, 14 przepiórek, 22 kopy jaj, 6 korców grochu, 5 korców mąki, 3 garnce masła, 51 aichteli piwa, miód, pierniki, chleb, kapustę, ocet oraz artykuły konieczne dla aprowizacji koni: 450 korców owsa oraz siano za ponad 43 floreny⁸⁰. Stacja w Proszowicach była najkosztowniejsza z zanotowanych w królewskich rachunkach, ale także inne postoje wymagały znacznych nakładów finansowych. W Szydłowie, według rozliczeń służebnika podskarbiego Marcina Goreckiego, wydano ponad 180 florenów, w Łagowie, gdzie za przygotowanie stacji odpowiadał Sebastian Burzyński – prawie 230 florenów, w Słupi (stacja pod nadzorem Kazimierza Skotnickiego) – 185 florenów, a w Trzebieszowie – 412 florenów. Za tę ostatnią odpowiedzialny był służebnik w skarbie koronnym,

⁷⁷ Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 269-270.

⁷⁸ AGAD, ASK, RK 158, k. 15-24.

⁷⁹ Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 271; por. A. Januszek-Sieradzka, *Świadczenia stacyjne w pierwszej lustracji królewskiej województwa sandomierskiego (1564-1565)*, „Teki Komisji Historycznej” 7(2010), s. 18-19.

⁸⁰ AGAD, ASK, RK 158, k. 15-16v; Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 270.

późniejszy sekretarz królewski ksiądz Szymon Ługowski⁸¹. Warto zauważyć, że do kosztów stacji – poza artykułami związanymi z aprowizacją ludzi i koni – wliczano również świece, które na każdym postoju kupowano w znacznych ilościach (np. w Proszowicach kupiono ich 240, a w Łagowie na wosk przeznaczono prawie 3 floreny). W sumie stacje odnotowane w rachunkach kosztowały skarb królewski prawie 1485 florenów⁸².

Monarcha czuwał nad każdym etapem długiej podróży i także w jej trakcie wydawał szczegółowe instrukcje dotyczące przygotowań kolejnych postojów i przebiegu zaplanowanych tam uroczystości. Dowody królewskiej troski o zgodne z jego życzeniem organizowanie przemarszu konduktu przynoszą jego listy do Mikołaja Radziwiłła Rudego, którego 17 maja instruiował z Mostów w kwestii przygotowania postoju konduktu w Rudnikach:

wola nasza jest, aby w Rudnikach ciało królowej jej miłości stało przed tym domem, pod owym alkierzem, w któremyśmy my domu sami mieszkować zwykli. A to Twa Miłość widz, iżci ciała nigdy z kolebki nie składają, przeto już przed tym domem, gdzieśmy my mieszkowali, ciało niechaj pod alkierzem stoi z kolebą, a w tym domu się na wierzchnych wszystkich gmaszech fraucymer królowej jej miłości złoży. A my sami w tym domku drugim, gdzie król jego miłość ociec nasz stawał, stać będziemy też na wierzchnych gmachach⁸³.

Podczas ostatniego przed Wilnem postoju w Rudnikach 21 czerwca monarcha wydawał jeszcze dyspozycje co do przebiegu wjazdu do litewskiej stolicy. Według wcześniejszych ustaleń żałobny orszak jeszcze przed miastem witać mieli świeccy senatorowie. Król oczekiwał, że wbrew sugestiom biskupa wileńskiego Pawła Holszańskiego i wojewody Mikołaja Radziwiłła Rudego, biskupi *in pontificalibus* nie będą wychodzić z procesją przed miasto

⁸¹ AGAD, ASK, RK 158, k. 17-23v; M a r c h w i ń s k a, *Królewskie dwory*, s. 212.

⁸² AGAD, ASK, RK 158, k. 24. Do sumy wydanej na stacje w czasie podróży konduktu należałoby doliczyć również koszty postoju w Radomiu. W tym jednak przypadku skarb królewski nie wyłożył stosownej kwoty, a odliczył koszty stacji od sumy rocznej dzierżawy uiszczanej przez starostę radomskiego Piotra Firleja z Dąbrowicy. Koszty tej stacji nie zostały więc ujęte wśród wydatków skarbu, a zaznaczone w części księgi rachunkowej z 1551 r. poświęconej dochodom skarbu koronnego z królewszczyzn. Koszt stacji królewskiej Firlej wyliczył na aż 1941 florenów, co oznaczało, że był wyższy, niż wynosząca 1800 florenów roczna dzierżawa tej królewszczyzny. W rachunkach zaznaczono więc, że w roku 1552 Firlej miał zapłacić ponad 146 florenów mniej, niż wynosiła ustalona wysokość dzierżawy (AGAD, ASK, RK 158, k. 8v (Percepta, numeracja na dole kart); por. S u c h e n i - G r a b o w s k a, *Zygmunt August*, s. 271, 279, przyp. 30).

⁸³ *Listy polskie XVI wieku*, t. III, s. 191; por. M a r c h w i ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 106.

i witać przybywających „w polu”. Zygmunt August chciał, by „księża biskupowie, odprawivszy ceremonije i wszytką sepulture, aby nas w kościele witali”⁸⁴. Jak wynika z relacji Ludwika Monti, kondukt witany był przez wielu dostojników i magnatów litewskich oraz licznie zgromadzony lud. Wszyscy uczestnicy poruszali się pieszo. Wyjątek stanowili dwaj tylko konni, którzy zawsze poprzedzali wóz z trumną zmarłej królowej: Stanisław Maciejowski, ochmistrz dworu Barbary, i jej kanclerz Jerzy Podlodowski. Nabożeństwo żałobne odprawiono w wileńskim kościele katedralnym, a następnie ciało królowej zostało złożone do grobu w krypcie królewskiej kaplicy Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, obok trumny pierwszej żony Zygmunta Augusta Elżbiety Habsburżanki. Następnego dnia odbyły się nabożeństwa w pięciu wileńskich kościołach z wystawionymi marami okrytymi różnokolorowym złotogłowiem i czarnym jedwabiem⁸⁵. Do kolejnych świątyń wnosili je polscy dworzanie, zapewne królowej, którym towarzyszyło sześćdziesięciu przedstawicieli litewskiej szlachty. Wszyscy uczestnicy ceremonii, z wyjątkiem dwóch konnych, poruszali się pieszo i trzymali w dłoniach zapalone świece. Ostatniego dnia uroczystości podczas mszy świętej została złamana pieczęć wielkiej księżnej⁸⁶.

Właśnie wydatki związane z litewską częścią uroczystości, zanotowane w rejestrze Jana Lutomirskiego, obejmującym lata 1549-1551, są ostatnim koniecznym uzupełnieniem budżetu przeznaczanego na pogrzeb królewskiej małżonki. Nie są one ujęte w żadne grupy czy kategorie i obejmują sumy przeznaczone na bardzo różne cele, w części bez wątpienia jednak związane z organizacją pochówku Barbary Radziwiłłówny. Otwiera je kwota 500 florenów, które 25 maja przekazano królewskiemu łożniczemu, staroście wołp-sztyńskiemu i dubieńskiemu Łukaszowi Łęckiemu „na różne potrzeby króla w podróży do Wilna na pogrzeb zmarłej królowej Barbary”⁸⁷. W tej księ-

⁸⁴ *Listy polskie XVI wieku*, t. III, s. 193.

⁸⁵ Warto zauważyć, że w czasie pogrzebu króla Zygmunta Starego do wykonania mar używany był różnokolorowy złotogłów – czerwony, błękitny, zielony i czarny (B o r k o w s k a, *Ceremoniał pogrzebowy*, s. 142-143). Na pewne podobieństwo porządku ceremonii funeralnych Barbary Radziwiłłówny do przebiegu pogrzebu króla Zygmunta Starego zwróciła uwagę A. Marchwińska (*Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 107). Por. także: A. L a b u d d a, *Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania Rytuálu Piotrkowskiego (1631). Studium Historyczno-liturgiczne*, Warszawa 1983 (Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excultae Spec-tantia, t. XIV), s. 143-166.

⁸⁶ *Elementa ad fontium editiones*, t. L, s. 55-56; S u c h e n i - G r a b o w s k a, *Zygmunt August*, s. 274-275; M a r c h w i Ń s k a, *Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny*, s. 106-107.

⁸⁷ AGAD, ASK, RK 162a, k. 22v; F e r e n c, *Dwór Zygmunta Augusta*, s. 221.

dze zanotowano też wydatek 20 florenów, które na podróż na Litwę otrzymał Piotr Roizjusz. Tego samego dnia, 26 maja, zakupiono też płótno krośnieńskie do mar królowej na nabożeństwo żałobne, najpewniej już w kościołach wileńskich. W maju zapłacono również za zakup 200 kop gwoździ zwanych ćwieczkami, których używano do przybijania czarnych tkanin do ścian zamku w Wilnie i stołecznych kościołów. Kolejne zapiski Lutomirskiego dotyczące wydatków związanych z finansowaniem pogrzebu pochodzą z końca czerwca i lipca. Pod koniec czerwca zapłacono krawcowi Marcinowi i jego towarzyszącej za obicie ścian w wileńskim zamku „na przybycie króla z Krakowa” oraz na przykrycie ścian w katedrze wileńskiej i czterech innych kościołach na uroczystości pogrzebowe⁸⁸. Aż 230 florenów zapłacono za transport z Krakowa do Wilna nieokreślonych bliżej „rzeczy królewskich” od 25 maja do 14 czerwca 1551 r. Kwota ta obejmowała wynagrodzenie dla 24 woźniców, a do przewiezienia tych przedmiotów użyto siedem wozów i trzydzieści pięć koni. Dalszych 10 florenów zapłacono woźnikom za przewiezienie do litewskiej stolicy dworek zmarłej królowej. Kobiety podróżowały pięcioma wozami, a co szczególnie interesujące, prowadzili je woźnice z Czech – Waniek Kuncz i Waśko z Pragi, Błażej (*Blasius*) z Berna oraz Michał i Szymon z Jičina. Otrzymali oni w sumie 128 florenów – po 4 floreny na każdego konia (z czego 10 florenów wypłacono im ze skarbcza hospodarskiego)⁸⁹. Nad bezpieczną podróżą z Wilna do Krakowa czuwało trzech dworzaków konnych Barbary – stolnik Andrzej Lubieniecki, Piotr Jarzyna i Rafał Jakubowski. Otrzymali oni łącznie prawie 177 florenów za zorganizowanie powrotu fraucymeru na Wawel⁹⁰. Na potrzeby matron i dworek z królewskiego fraucymeru w czasie podróży powrotnej do Korony Lubieniecki otrzymał 400 florenów. Sumę 10 florenów przeznaczono na sfinansowanie transportu rzeczy należących do dworek zmarłej królowej, a 5 florenów na tkaniny do ich wozów. Na początku lipca rozliczono się również z obrocznym Wojciechem z wydatków poniesionych przez niego na konie w Brześciu. W sumie w rozliczeniach Jana Lutomirskiego wydatki związane z pogrzebem królowej Barbary Radziwiłłówny zamknęły się kwotą ponad 1170 florenów.

⁸⁸ AGAD, ASK, RK 162b, k. 25v-26.

⁸⁹ AGAD, ASK RK 158, k. 58v; RK162b, k. 26v.

⁹⁰ AGAD, ASK, RK 162a, k. 73v; M a r c h w i ń s k a, *Królewskie dwory*, s. 92. W marcu 1548 r. Andrzej Lubieniecki (z krajczym koronnym Mikołajem Myszkowskim i królewskim dworzaniek Benedyktem Rumiejowskim) towarzyszył fraucymerowi Barbary Radziwiłłówny w jego drodze z Sandomierza (gdzie został założony) do Wilna, gdzie przebywała żona Zygmunta Augusta (M a r c h w i ń s k a, *Początki dworu*, s. 46).

Rozliczenia finansowe związane z organizacją uroczystości pogrzebowych królowej Barbary Radziwiłłówny, zestawione partiami w kilku miejscach dwóch ksiąg rachunkowych z 1551 r. pozwalają na zweryfikowanie szeroko rozpowszechnionej w literaturze kwoty, którą miały osiągnąć. Do wynikającej z podliczenia wszystkich wydatków w rozdziale wprost zatytułowanym jako koszty około pogrzebu (ponad 9416 florenów), należy dodać co najmniej 4131 florenów. Na sumę tę składa się prawie 1485 florenów, które wydano na królewskie stacje, ponad 1476 florenów, które znalazły się wśród wydatków na pogrzeb królowej w rozliczeniach Jana Lutomirskiego, i ponad 1170 florenów zanotowanych w różnych miejscach księgi głównej, które przeznaczono zwłaszcza na diety dla członków dworu i służby króla i królowej udających się w żałobnym orszaku do Wilna oraz szereg drobniejszych potrzeb. W sumie więc wydatki na zorganizowanie uroczystości funeralnych królowej Barbary Radziwiłłówny pochłonęły sumę co najmniej 13 547 florenów. Jeśli, spełniając postulat A. Marchwińskiej, doliczony zostanie do niej koszt odprawy dworu zmarłej wyasygnowany przez skarb gospodarski (2521 florenów), to *expensa mortis* zamkną się kwotą sięgającą 16 068 florenów.

Zygmunt August uczynił wszystko, nie szczędząc nakładów finansowych, własnego zaangażowania i wysiłku, by uroczystościom pogrzebowym ukochanej żony nadać godną, królewską oprawę. *Pompa funebris* była w istocie kosztowniejsza, niż wynika to na pierwszy rzut oka z rachunków królewskich. Wyniki dokładnej ich analizy pozwalają sądzić, że wydatki poniesione przez skarb królewski były w istocie wyższe o co najmniej 4100 florenów (a nawet 6600, jeśli doliczymy koszty odprawy dworu) od sumy, którą powszechnie się uznaje. Koszty – jak można by je określić – bezpośrednie pogrzebu Barbary kształtujące się na poziomie 9500 florenów, w zestawieniu z wydatkami na inne pogrzeby monarsze czy pogrzeby magnackie z tego okresu, należałoby uznać za konieczne do sfinansowania królewskich uroczystości funeralnych. Koszty poprzedniego jagiellońskiego pogrzebu, czyli pochówku Zygmunta I Starego w 1548 r. wyniosły bowiem około 8000 florenów⁹¹. Znacząco wyższe wydatki na pogrzeb Barbary Radziwiłłówny wiązały się z koniecznością sfinansowania niemal czterotygodniowej podróży licznego konduktu z Krakowa do Wilna i uroczystości pogrzebowych także w stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Suma około 12000 florenów wyasygnowana przez skarb koronny (około 4000 z zanotowanych w rachunkach pochodziło ze skarbu gospodarskiego) stanowiła około 10% wszystkich wydatków zano-

⁹¹ F e r e n c, *Rola i udział dworu*, s. 115.

towanych w rachunkach z 1551 r. Warto też dodać, że rok rozliczeniowy podskarbi zamknął z deficytem prawie 1600 florenów⁹². Należy zgodzić się z A. Sucheni-Grabowską, że ich wysokość mogła być zaskakująca nawet dla samego monarchy⁹³. Zygmunt August w swym testamencie umieścił zapis, by pochować go w Koronie lub na Litwie, tam, gdzie „nas ostatnia godzina zastanie”. Monarcha nie pozostawił też wątpliwości, że zamieścił tę dyspozycję, aby „sie nie czynił niepotrzebny nakład i praca, ciało po śmierci od państwa do państwa wożąc”⁹⁴.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Skarbu Koronnego, Rachunki Królewskie 158, 162a, 162b, 359.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Elementa ad fontium editiones. Documenta ex Archivo Regiomontano ad Poloniam spectantia, ed. C. Lanckorońska, t. L, Romae 1980.

Listy polskie XVI wieku, red. K. Rymut, t. III: Listy z lat 1550-1551 ze zbiorów Władysława Pociechy, Witolda Taszyckiego i Adama Turasiewicza, Kraków 2004.

Materiały do historii stosunków kulturalnych w XVI w. na dworze królewskim polskim, zebrał i oprac. S. Tomkowicz, Kraków 1915.

Testament Zygmunta Augusta, oprac. A. Franaszek, O. Łaszczyńska, S. E. Nahlik, Kraków 1975 (Źródła do dziejów Wawelu, t. VIII).

Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich 1542-1545, wybór i oprac. B. Przybyszewski, Kraków 1997 (Źródła do dziejów Wawelu, t. XII, cz. 3).

⁹² AGAD, ASK, RK 158, k. 190v.

⁹³ Sucheni-Grabowska, *Zygmunt August*, s. 270.

⁹⁴ *Testament Zygmunta Augusta*, oprac. A. Franaszek, O. Łaszczyńska, S. E. Nahlik, Kraków 1975 (Źródła do dziejów Wawelu, t. VIII), s. 4.

OPRACOWANIA

- B o r k o w s k a U., Ceremoniał pogrzebowy królów polskich w XIV-XVIII wieku, w: Państwo, Kościół, niepodległość, red. J. Skarbak, J. Ziółek, Lublin 1986, s. 133-160.
- B o r k o w s k a U., Królewskie miłosierdzie, w: Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej, red. B. Gawinowa [i in.], Warszawa 1991, s. 683-694.
- C e r c h a S., Sebald Link, hafciarz J. K. M. Zygmunta Augusta (1552-1579), „Sprawozdania Komisji Historii Sztuki PAU” 2(1915), kol. XC-XCI.
- C h r o ś c i c k i A. J., Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej, Warszawa 1974.
- F e r e n c M., Dwór Zygmunta Augusta. Organizacja i ludzie, Kraków 1998.
- F e r e n c M., Mikołaj Radziwiłł „Rudy” (ok. 1515-1584). Działalność polityczna i wojskowa, Kraków 2008.
- F e r e n c M., Rola i udział dworu w ceremonii pogrzebowej Zygmunta Augusta, w: Theatrum ceremoniale na dworze książąt i królów polskich. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu i Instytut Historii UJ w dniach 23-25 marca 1998, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 1999, s. 113-122.
- G ą s i o r o w s k i A., Itineraria dwóch ostatnich Jagiellonów, „Studia Historyczne” 16(1973), s. 249-275.
- J a n u s z e k - S i e r a d z k a A., Publiczne praktyki religijne Zygmunta Augusta (1545-1548), w: Sigismundus Augustus Rex. Studia i szkice z dziejów panowania ostatniego Jagiellona, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2010 (Praeclara stirps Jagiellonica, t. II), s. 11-42.
- J a n u s z e k - S i e r a d z k a A., Świadczenia stacyjne w pierwszej lustracji królewskiej województwa sandomierskiego (1564-1565), „Teki Komisji Historycznej” 7(2010), s. 16-39.
- J a n u s z e k - S i e r a d z k a A., Zdrowie i choroba w korespondencji Zygmunta Augusta i jego siostr z drugiej połowy XVI wieku, „Roczniki Humanistyczne” 57(2009), nr 2, s. 37-67.
- J a w o s z e k J., Wyroby złotnicze Zygmunta Augusta i ich twórcy w latach 1544-1548, w: Curia Jagiellonica. Studia z dziejów dworu i kultury dworskiej w XV-XVI wieku, red. A. Januszek-Sieradzka, Lublin 2009 (Praeclara stirps Jagiellonica, t. I), s. 71-99.
- K u c h o w i c z Z., Barbara Radziwiłłówna, wyd. III, Łódź 1985.
- L a b u d a A., Liturgia pogrzebu w Polsce do wydania Rytuálu Piotrkowskiego (1631). Studium Historyczno-liturgiczne, Warszawa 1983 (Textus et Studia Historiam Theologiae in Polonia Excoltae Spectantia, t. XIV).
- L e t k i e w i c z E., Klejnoty w Polsce. Czasy ostatnich Jagiellonów i Wazów, Lublin 2006.
- M a r c h w i ń s k a A., Królewskie dwory żon Zygmunta Augusta. Organizacja i składy osobowe, Toruń 2008.

- M a r c h w i ń s k a A., Początki dworu królewskiego Barbary Radziwiłłówny, „Przegląd Bydgoski” 12(2001), s. 43-59.
- M a r c h w i ń s k a A., Pogrzeb Barbary Radziwiłłówny i odprawa jej królewskiego dworu (1551), „Studia Waweliana” 13(2007), s. 105-113.
- M i c h a ł o w s k a M., Leksykon włókiennictwa. Surowce i barwniki, narzędzia i maszyny, techniki i technologie, wyroby i dziedziny, Warszawa 2006.
- P o t a p c z u k M., J a n u s z e k - S i e r a d z k a A., Stroje Zygmunta Augusta w „Rachunkach dworu” z lat 1544-1548, w: Sigismundus Augustus Rex. Studia i szkice z dziejów panowania ostatniego Jagiellona, red. A. Januszek-Sieradzka, Sandomierz 2010 (Praeclara stirps Jagiellonica, t. II), s. 43-75.
- R a g a u s k i e n è R., Barbora Radvilaitė, Vilnius 1999.
- Słownik polszczyzny XVI wieku, red. M. R. Mayenowa [i in.], t. XXVIII, Warszawa 2000.
- S t a b r a w a A., Apteka Floriana Carborto, serwitora króla Zygmunta Augusta, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej 36, „Krakowski Rocznik Archiwalny” 10(2004), s. 53-76.
- S u c h e n i - G r a b o w s k a A., Zygmunt August król polski i wielki książę litewski 1520-1562, Warszawa 1996.
- T u r n a u I., Historia europejskiego włókiennictwa odzieżowego od XIII do XVIII w., Wrocław 1987.
- T u r n a u I., Słownik ubiorów. Tkaniny, wyroby pozatkackie, skóry, broń i klejnoty oraz barwy znane w Polsce od średniowiecza do początku XX w., Warszawa 1999.
- W i l k u s K., Odkrycie grobów królewskich w katedrze wileńskiej, „Studia do Dziejów Wawelu” 5(1990), s. 530-550.
- Zarys historii włókiennictwa na ziemiach polskich do końca XVIII wieku, red. I. Kamińska, I. Turnau, Wrocław 1996.

THE COST OF THE FUNERAL OF QUEEN BARBARA RADZIWIŁŁ

S u m m a r y

Barbara Radziwiłł, Sigismund II August's second wife, died in Krakow on 8 May 1551. Fulfilling the Queen's last wish to be buried in Vilnius the monarch first organized magnificent funeral celebrations in Krakow, and next he went, along with a numerous procession, on a four-week funeral march to the capital of Lithuania, in order to celebrate the funeral ceremonies also there, and to bury his wife. The event has an interesting fiscal documentation – the royal accounts preserved in the Central Archives of Historical Records in Warsaw. Although the sum that is recorded there (at the end of a chapter especially singled out and devoted to the funeral expenses only), designed to celebrations of Barbara Radziwiłł's funeral – more than 9416 florins – is well known in literature and has been quoted many times, ana-

lysis of the books of the Treasurer Office allows verifying it. The money was first of all designed for cloths, craftsmen's services and the religious setting during the stopovers of the procession in successive places, as well as for the expenses of the members of the Queen's court and the King's courtiers who took part in the procession. This sum, however, has to be complemented by the sums recorded in several other parts of the same account book, spent on the King's stopovers (1485 florins), and several expenses that were not recorded in the proper chapter (1476 florins), as well as the ones that were recorded in Treasurer Jan Lutomirski's separate accounts (1170) – totaling more than 4130 florins. If we also take into consideration the valid suggestion that has been advanced lately that the sum of at least 2521 florins should be added that were issued from the Hospodar's Treasury for the Queen's court, the total costs of Barbara Radziwiłł's funeral will reach the sum of about 16000 florins.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: Barbara Radziwiłłówna (1520 lub 1523-1551), Zygmunt II August (1520-1572), rachunki królewskie, pogrzeb królewski.

Key words: Barbara Radziwiłł (1520 or 1523-1551), Sigismund II August (1520-1572), royal accounts, royal funeral.